NAKŁAD DRUGI PO KONFISKACIE

Opłata uiszczona ryczałtem. Sosnowiec, Śląsk, Kraków, Lwów, Poznań. Cena egz. 20 groszy

Nr. 21 Warszawa, Łódź, Częstochowa, Piotrków, Wilno 26 maja 1935 r. Rok II

POLSKA KARTA

TYGODNIK NIEZALEŻNY

PRENUMERATA: miesięczna 80 gr. kwartalna 2·30 zł. — półroczna 4·50 zł. roczna 9.— zł.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
SOSNOWIEC, UL. PIŁSUDSKIEGO L. 8.
Reprezentacje: Katowice 3 Maja 5.
Konto P.K.O. 304077.

CENY OGŁOSZEŃ
1 strona wiersz mm . . . . . . 75 groszy
Kronika „ „ . . . . . . 50 „
Nadesłane „ „ . . . . . . 40 „
Zwykłe „ „ . . . . . . 20 „

GDY POLAK POZOSTAJE BEZ PRACY, GDY POLAK GŁODNY — ŁAJDACTWEM JEST POPIERAĆ OBCYCH.

OSTATNIA DROGA
MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

Kraków 19 maja 1935.

Kraków spowity żałobą... Ulicami jego przeszedł kondukt żałobny Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Ostatnią drogą Wodza była wędrówka na polskie Akropolis - Wawel.

Wstał smutny dzień 18 maja. Droga, którą postępował żałobny pochód udekorowana czernią sztandarów. 600 chorągwi żałobnych stoi wzdłuż ulic: Basztowej, Dunajewskiego, Szczepańskiej, Straszewskiego. Z wieży Marjackiej zwisa kilkudziesięciometrowy sztandar ścieląc się u jej stóp. Kamienice przybrane w czerń sztandarów.

Blisko pół miljona ludzi żegna poraz ostatni Marszałka, który spoczął snem wiecznych, pośród królów polskich i wodzów.

Nie cała Polska, ale cała Europa żegnała Wodza.

O godz. 8-mej rano zajeżdża na dworzec krakowski wagon-kaplica. Generałowie wynoszą trumnę na swych barkach i umieszczają na lawecie. Pochód rusza w stronę Wawelu. Drogę otwierają szpalery wojska i organizacyj. Na przedzie pochodu postępują delegacje pułków kawalerji, prowadzonej przez gen. **Orlicz - Dreszera**. Następnie idzie piechota. Blisko 120 sztandarów pułkowych okrytych kirem odprowadza na wieczny spoczynek Króla-Ducha.

Olbrzymie i wspaniałe wieńce niosą żołnierze i oficerowie. Tuż przed lawetą postępuje kompanja wojska rumuńskiego.

Orkiestra 20 p.p. wygrywa przejmujący werbel. Oficerowie zagraniczni i polscy niosą ordery Marszałka. Trumnę poprzedza Duchowieństwo, Biskupi i Metropolita Dyonizy.



Za chwilę wyłania się laweta z trumną Marszałka. Na chwilę tłumy zamierają; tysiące oczu poraz ostatni żegna swego Wodza. Kiedy orszak zbliża się do Rynku, z wieży marjackiej płynie hejnał.

Lawetę armatnią ciągnie sześć rumaków, prowadzonych przez oficerów. Królewski Zygmunt oglasza światu, że zbliża się Ten, co był królom równy... Wokół lawety kroczą generałowie. Tuż za nią kroczy **Marszałkowa Piłsudska** prowadzona przez gen. Inspektora sił zbrojnych gen. **Rydza - Śmigłego. Gen. Sosnkowski** prowadzi Córkę Marszałka.

Za Rodziną Zmarłego postępuje **Pan Prezydent Rzeczpospolitej prof. Ignacy Mościcki** z adjutantem. Dalej kroczą b. premjerowie **prof. Kozłowski, Prystor, J. Jędrzejewicz. Rząd z premjerem Sławkiem**, marszałkowie Sejmu i Senatu.

Przedstawicieli 17 państw zagranicznych reprezentują: Francję **Marszałek Petain, min. Laval** i ambasador.

Niemcy — **vicekanclerz Rzeszy i premjer Prus gen. Goering, gen. Bock, gen. Witzel** i ambasador **von Moltke.**

Anglję — **Marszałek Cavan.** Dalej przedstawiciele **Austrji, Belgji, Bułgarji, Czechosłowacji, Estonji, Finlandji, W. M. Gdańska, Jugosławji, Ligi Narodów, Łotwy, Rumunji, Węgier i Włoch.**

Za przedstawicielami państw obcych szły delegacje polskie. Kilkadziesiąt tysięcy organizacyj składało ostatni hołd Marszałkowi Piłsudskiemu.

Po nabożeństwie, kiedy składano trumnę do podziemi, **101 strzałów armatnich i głosy wszystkich dzwonów żegnały Wodza.**

Ostatnia droga Marszałka, była królewskim pochodem na Wawel. To był hołd miljonów, hołd Narodu dla Tego, który wskrzesił państwo polskie. (ś)

Nad mogiłą Józefa Piłsudskiego.

Kiedy pismo nasze dojdzie do rąk czytelnika, minie 14 dni od śmierci Marszałka. Mówimy więc nie nad trumną, a już nad mogiłą. Taki, już duży okres czasu zwalnia nas od dzielenia się z czytelnikami naszymi wrażeniami, pierwszemi wrażeniami po zgonie tej wybitnej postaci historycznej. Jedno tylko możemy powiedzieć: cała Polska ze czcią i powagą pochyliła głowę wobec tego Zgonu. Cała Polska — i gorący zwolennicy i przeciwnicy Marszałka. Do końca bowiem Zmarły miał i zwolenników i przeciwników, — co właśnie jest nieomylnym znakiem, że ubył Polsce człowiek niepospolity.

Kilka słów pragniemy poświęcić historycznej postaci Zmarłego jako polityka. Pragniemy zatrzymać uwagę ogółu nad temi myślami. które przewijały się przez całą działalność Zmarłego, zwłaszcza w ostatnim dziewięcioleciu. Na pierwszy plan wysuwa się tutaj idea

silnej władzy wykonawczej.

Patrząc dzisiaj na cały przebieg wypadków czyż nie dostrzegamy, że była to idea twórcza i płodna. Jakkolwiekby się oceniało poszczególne posunięcia tego czy innego państwa, stwierdzić należy, że jednolita i uporządkowana władza wykonawcza jest już plusem, jest już wartością samą w sobie. Dla Polski jest znamiennem, że w wskrzeszonej Rzeczypospolitej, po blisko dziesięciu latach różnych perypetyj w tworzeniu rządów, pierwszy właśnie ustanowił silną władzę Zmarły Marszałek.

W parze z tym czynem Zmarłego szło ograniczenie władzy **sejmu i senatu**. Czyż teraz w perspektywie czasu nie jest dla nas wszystkich jasne, że 555 panów jeżdżących pierwszą klasą, utrzymywanych przez państwo, nawzajem się kłócących, a często nierozumiejących nawet o co, — to nie jest znowu takie szczęście dla państwa i dla narodu. Uproszczenie form politycznych, ich modernizacja niekoniecznie musi iść według starego szablonu. Rząd musi być, w zdrowem państwie nie może nie być, wyrazicielem społeczeństwa, ale stare formy nie zawsze są najbardziej skuteczne dla wielkich zadań narodu. Chodzi o to nie jak robić, ale co robić.

Ostatnią ideą i troską Zmarłego było hasło:

najlepsi ludzie na czoło państwa!

Czyż nie jest to istotne, można powiedzieć najważniejsze, zagadnienie w wielkiem dziele zamiany masy ludzkiej na naród i państwo. Zmarły usilnie nad tem pracował. Jest publiczną tajemnicą, że odrzucał rozmaite pomysły niewczesne, naprzykład pomysł owej osławionej elity. Słabnące siły Marszałka nie pozwoliły mu na rozstrzygnięcie zadania. Słabnące już od roku 1930, jak się teraz dowiedzieliśmy.

S K O N F I S K O W A N O

Polska w chwili opuszczenia jej przez Marszałka Józefa Piłsudskiego, ma dużo jeszcze do zrobienia. Polska musi zwyciężyć w wyścigu pracy, w wyścigu żelaza, w wyścigu krwi. Gorący zwolennicy Marszałka najlepiej uczczą Jego pamięć, jeżeli będą kontynuowali Jego wielkie idee, jeżeli będą tworzyli nowe dzieła, jeżeli doprowadzą Naród Polski do prawdziwej Wielkości i Mocy.

—o:o:o—

Nie stwierdzono fałszerstwa Protokołów w Bernie!

Wyrok brzmi: „Protokoły są literaturą niemoralną".

BERN (—) Ogłoszono tu wyrok w sprawie słynnego procesu o „Protokoły Mędrców Syjonu".

Sąd nie stwierdził kategorycznie czy Protokoły są falsyfikatem, czy autentykiem, natomiast orzekł, iż należą do „literatury niemoralnej, gdyż pobudzają nienawiść jednych grup ludności do drugich".

Orzeczenie to jest właściwie klęska żydów, **którzy okazują wielkie niezadowolenie z wyroku. Zdaje się, że p. Mayer** (główny sędzia w procesie. Przyp. red.) **popadnie u nich w niełaskę.**

Wyrok ominął meritum sprawy, orzekając tylko, że Protokoły są bodźcem do agitacji antysemickiej. **Sprawa autentyczności pozostała dla sądu otwartą, dla nas jasną, dla żydów — wielkim kłopotem.**

Dwu oskarżonych zostało skazanych na minimalne kary jeden 50 franków, drugi 20. Reszta uniewinniona.

Najważniejszym momentem jest ten, że sąd nie stwierdził fałszerstwa Protokołów nie wydał zakazu kolportowania tej broszury.

Prasa żydowska ogłasza wyrok jako zwycięstwo żydów, sugerując światu swą wyższość. **W rzeczywistości w Bernie — podobnie jak w Kairze — spotkała żydostwo moralna klęska.**

Skazani wnieśli apelację.

Tak więc sprawa będzie ponownie rozpatrywana i to żydów najbardziej smuci.

* * *

Szczegółowy reportaż z procesu berneńskiego zamieścimy niedługo.

Red.

—O!o!O—

Uniwersytet w Bukareszcie zamknięty do końca roku.

DALSZE ZAJŚCIA ANTYŻYDOWSKIE. — ŻYDZI NIEDOPUSZCZENI DO WYKŁADÓW. — UNIWERSYTET ZAMKNIĘTY.

BUKARESZT (—) Na uniwersytecie w Bukareszcie zajścia antyżydowskie powtórzyły się. Żydzi nie zostali dopuszczeni do pracowni medycznych i na wykłady.

Spowodu wybuchu nowych rozruchów przeciwżydowskich, rada wydziału medycznego na tutejszym uniwersytecie postanowiła

ZAWIESIĆ WYKŁADY DO KOŃCA ROKU AKADEM.

Egzaminowanie w tym roku nie będzie miało miejsca. Senat ma się zastanowić nad sytuacją wśród młodzieży, której postulaty przedstawi ministrowi oświaty.

—O!o!O—

Drugi odczyt ks. dra. St. Trzeciaka

o uboju rytualnym.

(Dokończenie)

Ubój rytualny wcale nie gwarantuje zdrowotności mięsa, jak to żydzi usilują wmawiać aryjczykom - chrześcijanom, np. mięso zwierzęcia chorego na gruźlicę lub na wąglik według Talmudu może być uznane koszernie, czyli zdolne do spożywania; rzezak zwilża śliną miejsca płuc zarżniętego „rytualnie" zwierzęcia, co do którego to miejsca ma podejrzenie, iż jest ono zadraśnięciem, nadmuchuje płuco ustami, by przekonać się, czy nie ukazują się pęcherzyki z powietrzem; przed zarżnięciem rzezak pociąga ostrze noża palcem zwilżonym śliną (można sobie wyobrazić następstwa tego rodzaju czynności, jeśli rzezak jest gruźlik, lub chory wenerycznie!) — zatem ubój „rytualny" nic wspólnego niema z pobudkami sanitarnemi. O barbarzyństwie uboju, a raczej mordu rytualnego zwierząt świadczy p. W. Melcer na podstawie własnych spostrzeżeń, które opublikowała w „Wiadomościach Literackich" (14. 4. 35). Charakterystycznem jest, że ta „religijna" czynność jest otaczana dziwną tajemniczością: rzezacy nie pozwalają fotografować sceny uboju rytualnego, a jednemu fotografowi, który miał od władz administracyjnych pozwolenie dokonania zdjęcia — rzezacy wprost zagrozili nożami! Kłamstwem jest twierdzenie rabina Schorra, jakoby ubój „rytualny" miał na celu „błyskawiczne" zabicie zwierzęcia; w Miszna Chullin (2—3) czytamy: „Kto odsiekł głowę naraz ubój nieważny, czyli „trefny", znaczy, że męczarnie ptactwa czy zwierząt należy przy tym uboju przedłużać, a nie możliwie je skracać. Drobiazgowo ostrożny w sprawie używania krwi zwierząt Talmud zezwala na u-

Z PRZEMÓWIEŃ J. PIŁSUDSKIEGO

DZIECKO - ŻOŁNIERZ NA FRONCIE.

Wśród kilku wiosen, któreśmy razem przeżyli, pamiętam jedną, bo bojem silnym pod Kostjuchnówką była zakończona: Szła wiosna, wiosna polska. Stałem wtedy na kwaterze w zbudowanym i pozostawionym dla mnie szałasie. Szałas był duży. Szałasem go nazwę, gdyż dach miał papierem, tekturą, słomą pokryty i cały domek z desek się składał. Dla elegancji wprawiono nawet szyby. I tych szyb w moim pokoju było kilka. Otwarto wszystkie okna i przez okna wiosna się wdzierała, wiosna polska, jakaś inna od innych wiosen na świecie. Upojny, silny zapach sosen z upojnym zapachem bagien; bagno poleskie, bagna, siwym mchem pokryte, kwitły i jaśniały wiosną. Upojny las poważnie szumiał, dając żywiczne ciepło i żywiczną goryczy, gdzieś kaczory tęskno nawoływały kaczki, gdzieś na reducie Piłsudskiego strzały brzmiały, wrywając się w wonną wiosnę i wiosnę głuszyły te strzały. A było w nich coś zniewalającego, mnie śmiercią grożąc.

Wiosna szła na mnie, tak, jak na ludzi idzie. Wspominałem wszystkie wiosny, które przeżywałem, jedną za drugą. Wiosna w nerwy mi wchodziła. Maj uroczy, z całem nowem ciepłem i nowem życiem w przyrodę wchodzący. Gdzieś przez okno wdzierał się pogwar zdaleka, wesołe okrzyki mego sztabu, który pod wieczór zbierał się do anegdot. Byłem sam w pokoju i zwyczajem swoim namiętnie po pokoju chodziłem. Mierzyłem krokami swą małą chatkę. Raz po raz, chwila za chwilą, minuta za minutą, godzina za godziną. Zapominałem się, jak w wiośnie i pierś chciała głęboko odetchnąć, w przestrzeni głębiej odczuwać wiosnę życia. Wyszedłem. Księżyc srebrzysty kładł swe cienie wesołe i smutne w lesie. Obejrzałem się dokoła i nagle szloch człowieka usłyszałem. Zwróciłem oczy w tamtą stronę. Księżyc błyskał na karabinie mojej warty, warty dowódcy, co na straży swego odcinka stała. Spojrzałem — szary żołnierzyk, skulony na płocie, płakał. Wstyd mi się zrobiło. Podszedłem ku niemu, zobaczyć i spytać, czemu płacze — może mu pomóc potrafię? Miłe chłopię, oparte piersią na płocie, ręką spoczywało na karabinie i szlochało. Podniosłem jego twarz i ujrzałem — twarz małego chłopca, dziecinna, stał na warcie i płakał, jak dziecko; łzy mu z oczu się lały, tak, jak u dzieci. Twarz młodociana i karabin przy nim. Pierś rozrywał mu szloch, tak, jak rozrywa szloch pierś mężczyzny. Pogładziłem go po twarzy i spytałem: „Chłopcze, co ci jest?" Myślałem, może mu w rodzinie ktoś umarł, może biedak płacze po objęciach zdradliwej kochanki, może urlopu ci trzeba — dam ci urlop. Przygnał ustami do mej ręki i szlochał jeszcze silniej. Uspakajałem go, jak mogłem. „Komendancie — ryczał chłopiec — ja nie mogę już patrzeć, jak Komendant się męczy i jak pomóc, i jak pomóc Komendantowi w niczem nie mogę". I zaczął mówić takie brednie, niesłychane jakieś rzeczy o tem, jakby się zakradł do Komendanta, jakby chciał mu całą czekoladę rzucić pod nogi, bo Komendant tak ją lubi. Ot, brednie dziecka-żołnierza — nie umiałem go nawet pocieszyć. Cóż zrobić z takim malcem, który płacze na warcie stojąc, na karabinie się opierając, i płacze nad męką Komendanta, chcąc mu coś z siebie ofiarować, coś dać poprostu człowieczego, co się za nich męczy. Chłopak mi nieznany, z twarzy niewidziany, jako chłopię małe stał zawsze w tylnych szeregach — drągali zawsze naprzód stawiali. Pieścił wodza, płacząc nad jego męką.

Przemówienie w Wilnie 1928 r.

żywanie krwi ludzkiej; Tozefta Kerithot tak o tem w traktacie 2—18 powiada: „Krew dwunożnych (ludzi), krew jaj i krew ślimaków jest zakazaną, ale nie podlega odpowiedzialności: krew ryb i krew szarańczy dozwolona", co więcej w późniejszem objaśnieniu dozwolono wyraźnie na używanie krwi ludzkiej: „Żadnej krwi nie powinniście jeść... z ptactwa i z bydła" (Sifer Levi 7. 26 168a). Kerithot 93b. Strack und Billerbeck „Das Evangelium nach Markus etc. str. 735). Ubój rytualny nie może być tolerowany ze względu na obronę państwa i ze względów gospodarczych. Ponieważ przepisy Talmudu nakazują krew zarżniętych zwierząt niszczyć, zaś krew ta stanowi ważny artykuł przemysłowo - handlowy, np. służy do wyrobu albuminy, którą Polska zmuszona jest sprowadzać z Wiednia. Rzezacy „rytualni" niszczą skóry, które, będąc pokaleczone, są dla naszego przemysłu stracone; zdzierać skóry z zabitych zwierząt powinni wykwalifikowani robotnicy, aby skóry ocalały i aby nie trzeba ich było w razie potrzeby, np. dla wojska, sprowadzać później z zagranicy. Wysokie koszta uboju „rytualnego" musi pokrywać hodowca bydła, sprzedając je po nadmiernie niskich cenach, oraz spożywca, płacąc za mięso ceny nadmiernie wysokie. Na uboju „rytualnym" żydzi w znacznej mierze opierają swój dobrobyt — naszym kosztem, świadczy o tem jeden z przywódców żydostwa, gaon wileński, zaklinając w swym liście rabinat i kahał warszawski, aby prowadziły do upadłego walkę w obronie uboju rytualnego, bo w razie jego skasowania „upadną wszystkie gminy żydowskie w całej Polsce", zatem główną rolę grają tu bynajmniej nie pobudki religijne, ale czysto finansowe. Podkreślić trzeba rzadką, jak na nasze stosunki, zgodność całej prasy polskiej bez różnicy odcieni politycznych: od „Gazety Warszawskiej" do „Gazety Polskiej" i od Katolickiej Agencji Prasowej do wolnomyślicielskich „Wiadomości Literackich" — wszędzie znajdujemy dla uboju „rytualnego" wyrazy potępienia i żądanie corychlejszego zakazu tego rodzaju uboju, napiętnowanego mianem dzikiego i obskurnego zabobonu, który Polsce przynosi hańbę, a społeczeństwo polskie naraża na znaczne straty.

—o:o—

50 milj. zł. płacimy rocznie
za ubój rytualny.

REZOLUCJA DOMAGAJĄCA SIĘ ZNIESIENIA UBOJU RYTUALNEGO NA TERENIE CAŁEJ POLSKI.

Sprawa uboju rytualnego, którą szeroko omówił ks. prof. Trzeciak, nabiera zasadniczego znaczenia. Interesuje się nią nietylko Tow. ochrony nad zwierzętami, ale i społeczeństwo polskie, które za ubój rytualny opłaca olbrzymi haracz na rzecz kahału.

W odczycie p.t. „Ubój rytualny a interesy ekonomiczne ludności" poruszył St. Prus - Wiśniewski sprawę wielkich dochodów, jakie czerpie kahał żydowski z ludności chrześcijańskiej. Oficjalnie dochód z uboju rytualnego idzie na rzecz rzezaków, ale w rzeczywistości ciągną z tego korzyści kahały.

Udowodniono, że **chrześcijańskie społeczeństwo Polski płaci 50 miljonów złotych (pięćdziesiąt) za ubój rytualny w jednym roku!!!**

W samej Warszawie za ubój krów płacimy 490 tysięcy zł,; opłaty za **wszystkie gatunki bydła dają żydom dochód półtora miljona zł!**

Referent podniósł, że w niektórych miastach Polski opłaty za ubój rytualny wynoszą 40—60 proc. **wszystkich kosztów uboju**, gdy całe koszty wynoszą 9—12 groszy od sztuki.

Prawie wszystkie kulturalne państwa Europy zniosły ubój rytualny: Szwajcarja, Niemcy, Szwecja, Finlandja i t.d. **a więc i nasze państwo powinno zlikwidować ten barbarzyński i niehumanitarny sposób uboju.**

Zebrani na odczycie p. St. Prus - Wiśniowskiego uchwalili jednogłośnie następującą rezolucję:

1 **„Żądamy całkowitego zniesienia uboju rytualnego na terenie całej Rzeczypospolitej za przykładem państw kulturalnych Europy zachodniej, oraz**

2) celem zaoszczędzenia zwierzętom zbędnych cierpień, wprowadzenia najhumanitarniejszego sposobu uśmiercania zwierząt za pomocą specjalnych mechanicznych aparatów".

Oby tylko akcja odniosła pozytywne rezultaty!

Ilu mamy żydowskich
miljonerów w Polsce?

OLBRZYMIE KAPITAŁY W RĘKA CH ŻYDÓW. — MILJONERZY W WARSZAWIE, ŁODZI, NA ŚLĄSKU, W KRAKOWIE i t. d. — JAK SIĘ BAWIĄ ŻYDOWSCY MILJONERZY? — ŻYDZI Z NICH NIEZADOWOLENI! — NĘDZA POLSKA, A PRZEPYCH ŻYDOWSKI.

Kryzys gospodarczy i nędza dotarła dziś wszędzie; ominęła tylko żydów. Oni mają jeszcze pieniądze, są miljonerami... Posłuchajmy co o żydowskich miljonerach pisze żydowski „Hajnt", który przecież nie może być posądzony o nienawiść do swoich.

Dawna dążność — pisze Hajnt — do tytułów hrabiowskich przestała żydów pociągać. Żydzi miljonerzy żyją w pobliżu ghetta. A nawet miljonerzy żydowscy w Polsce nie są spokojni. Drżą o swój majątek.

Ilu jest w Polsce miljonerów żydowskich? Oto rewja tych krezusów: Najbogatszy żyd w Polsce A. Einhorn (dawny małamed z Tarnowa) właściciel towarzystw ubezpieczeniowych, głośny z wielkiej afery. Dalej niejaki **Goldmann** bardzo bogaty żyd (narazie niczem nie „wsławił" się). Ci dwaj żydzi — jak twierdzi Hajnt — są skąpi, gdy chodzi o pomoc dla żydów. Podobnem skąpstwem grzeszy **R. Szeroszewski...** który z wielkim trudem i jękiem otwiera sakiewkę. Ale już bracia i szwagrowie umieją tylko kłaść swoje podpisy pod odezwami nawołującemi innych do składek".

Dobroczynnością oznacza się przemysłowiec **Abraham Gepner**, który na jedną z szkół żydowskich daje rocznie aż 30 tys. zł. Hajnt niema dla niego słów uznania.

Ale nie zawsze żydzi potrafili trzymać miljony w swych rękach. Tak np. żydowski właściciel Widzewa A. **Kohn**, który zatrudniał 8 tys. robotników i miał rocznie 18 miljonów (ośmnaście!!) złotych dochodów... zbankrutował, a to żydów zmartwiło, bo miał zbudować w Tel - Aviv dzielnicę ogrodów!! Podobnie zakończył chasyd z Lublina **Eicherbaum, który stracił olbrzymi, bo 60 włók liczący majątek ziemski.**

Ale ci miljonerzy żydowscy nie lubią płacić podatków. Jeden z miljonerów żydowskich niejaki **Szpinak**, zalega z wielkiemi podatkami, a samych kar ma ponad miljon złotych!

„Wiem — pisze „Hajnt" — o wielu b. bogatych żydach w Warszawie, bankierach, kamienicznikach, fabrykantach, wielkich kupcach: Kestenberg, Glass, Bychowski, Aszkenazy, Szernfeld, Redil, Lewin, P. Truskier, J. Rosenfeld, Wagner, Kerner, Birsztein, Minkow, Płońskier, Morgenstern, Mendel Landau, Szwarcstein, Blacszyld — o wszystkich wiadomo, że są bardzo bogaci, ale żydowska dobroczynność rzadko spotyka ich nazwiska.

Taki np. rabin radomski posiada 50 kamienic w Berlinie (!) i dziesięć w Polsce, ale na cele żydowskie nic nie dał.

Miljonerzy żydowscy na prowincji: **Aleksandrowicz w Krakowie** (skład papieru), **Horowicz** Lwów, **Markusfeld i Kohn** w Częstochowie, bracia **Deutsch** w Bielsku, **Schein** w Będzinie, **Zonajski** w Kielcach, **Friling** w Białymstoku i in. Pozatem cała falanga miljonerów i miljonerków, żydowskich pasorzytów na ciele Polski.

Życie tych miljonerów jest wykwintne. Niektórzy mają po dwa i więcej aut, mieszkania komfortowe, kamienice, pałace. Prawie każdy z nich należy do loży masońskiej „Bnei-Brith".

Oto jeszcze jedna karta życia polskiego, oto straszna, krwawiąca rana polska: **miljony polskie, z polskiej pracy i krwi robotnika stają się własnością obcych.**

My cierpimy nędzę i głód — żydzi opływają w dostatki. **Dokąd to trwać będzie? Kiedy zrozumiemy konieczność walki z żydostwem?**

Czy wtedy, aż wszystko stracimy?

Żydowska idea pokoju.

Zygmunt Krasnowski w książce: „Światowa polityka żydów" powiada: „idea pokoju w tej formie jaką jej obecnie nadają czynniki żydowskie w miarę urzeczywistnienia jej przez narody rdzenne — wzmacnia położenie żydów tych narodów i pozwala w drodze zakulisowej szachować jednemi narodami przeciwko drugim obezwładniając je tą drogą w swojej samoobronie. W ten sposób uzyskują żydzi uprzywilejowane położenie, pokój bowiem ich nie obowiązuje... są bowiem narodem rozproszonym; krew może się lać — aby tylko przebieg walki nie dotykał żydów, aby skutki jej były pożyteczne dla żydostwa.

Idąc jego śladem dla uwypuklenia postawionej tezy przytaczam niektóre — i tak:

Lafontaine (senator belgiski i przewodniczący rady międzynarodowego biura dla spraw pokoju przy Lidze Narodów) powiedział na konferencji prasowej w Warszawie 23. 6. 1928 r.: „rozbrojenie — zawiera w sobie trojaką treść: rozbrojenie orężne, gospodarcze, moralne („Moment" 24. 6. 1928). **Na rozbrojeniu orężnem żydostwo może zyskać,...** nie posiada bowiem własnego wojska. Po oficjalnem przeprowadzeniu rozbrojenia orężnego w świecie — przy regulowaniu międzynarodowych stosunków otwierają się dla stałych zakulisowych wpływów naszych (żydowskich) widoki ingerencji w sprawy pozostałych narodów; **wszystkie bowiem kraje posiadają „swoich żydów" należących do jednego rozproszonego narodu** pod firmą: Francuzów, Amerykanów, Włochów, Niemców, Anglików i t. p. załatwiających ich interesa jako rzekomi ich członkowie — decydując o losie dalszego narodu — **równouprawnienie do tego ich upoważnia.** Czy Walter Rathenau po wojnie światowej nie decydował o losie Niemców, a Wałach Litwinow o losie narodu rosyjskiego?

„Zacisze pokojowe" na terenie Ligi Narodów zabezpiecza żydów przed niespodziankami w odniesieniu do Erec-Izrael i do krajów rozproszenia.

2) **Rozbrojenie gospodarcze** polega na zniesieniu ograniczeń wwozowych i wywozowych. Handel wolny wykoszlawiony pod wpływem pośrednictwa żydowskiego... żydom nie zagraża, gdyż układ stosunków do jakiego oni zmierzają przez zniesienie barjer ekonomicznych jest dla ich bytu narodowego, dla ich siły gospodarczej — najkorzystniejszym tak w pojedynczym kraju jak pośrednio i na całym świecie; gdyż towar za pośrednictwem żydów przechodzi z kraju do kraju, a na wymianie towarowej mogą być wyłączeni rdzenni Francuzi czy Anglicy, Niemcy czy Amerykanie, gdyż zasada wymiany pozwala żydom pasorzytować na narodach i aby ten ustrój stosunków utrwalić niezbędnem jest zniesienie

KIEDY ŻYD PANUJE JEST ZAWSZE OKRUTNY. JAKO WIELKORZĄDCA — JEST DESPOTĄ, JAKO KAPŁAN — TYRANEM. KAZANIE ŻYDA JEST PRZEPEŁNIONE PRZEKLEŃSTWAMI. JAKO WOJOWNIK JEST PODŁY I BEZ LITOŚCI... Fontaine.

wszelkich ograniczeń w zakresie gospodarczym.

Gospodarcze porozumienie stwarza pomyślne widoki dla rozpostarcia się żywiołu żydowskiego na organizmie innych narodów. Przykład klasyczny takiego dążenia napotyka się w 1927 r. w Erec-Izrael, gdzie rząd angielski na terenie Palestyny dla jednej jedynej fabryki cementu zwiększył wwóz tego produktu taryfą celną — trzykrotnie; — powiększył cło wwozowe na zapałki, czekoladę, cukierki, mydło by pomóc fabrykom w Erec-Izrael w tworzeniu siedziby żydowskiej w drodze odpowiedniej taryfy celnej ze szkodą dla rodzinnej ludności będąc powolnym do uchwał syjonistycznej konferencji gospodarczej odbytej w Berlinie 15. 5. 1927 r. o czem pisze „Hajnt": „Początek ochrony celnej został zrobiony, — wprowadzenie jej było jednym z postulatów wysuniętych przez komisję i ekspertów jako środek poparcia; rząd palestyński wydał zgodne rozporządzenie **podwyższające cło wwozowe dla poparcia przemysłu w Erec.**

Ta podwójna gra jest stosowaną przez żydów w każdej dziedzinie przy pomocy „czynników pomocniczych" umożliwiających żydom w czasie pokoju przeprowadzać plany zabezpieczenia interesów żydowskich w skali światowej, gdzie im łatwiej i dogodniej aniżeli w okresie zbrojenia się. Równouprawnienie — w atmosferze pokojowej — to traktat o mniejszościach... narzucony rdzennym narodom podczas „biesiad pokojowych" 1919 roku.

3) **A rozbrojenie moralne?** — Poważnie nie można o niem mówić z narodem, który w „**sądny dzień**" wznosi do Stwórcy modły w słowach: „wylej Panie swój gniew na te narody i t. d. w owej sławnej modlitwie szefot" w Jom Kipur.

Z. Krasnowski — cytowany już poprzednio — opierając się na modlitwie rabina Akiby, którą odmawiają wszyscy żydzi jakichkolwiek sekt i przekonań powiada: „wierzyć w moralne tychże rozbrojenie znaczyłoby dla żydów wierzyć w wyjątkowe posłannictwo swoje wśród narodów. — oznaczałoby uznać ich samoobronę przeciw najazdowi; — musieliby zaprzestać wznoszenia modlitwy do Boga żydowskiego. Żydostwo nie jest wstanie rozbroić się moralnie, — ewentualność taka podważałaby warunki dalszego ich bytu; — wysuwana zaś przez nich teza moralnego rozbrojenia jest dążeniem do rozbrojenia napastowanego otoczenia przez siebie, bez rozbrojenia się własnego, co Żabotyński określił w słowach: „goj nie jest rabusiem... on nie zna tylko prawdy". Uporczywie przez czynniki żydowskie głoszone hasło rozbrojenia się moralnego osłabia i w błąd wprowadza rdzenne narody; zwiększa w nich tkliwość dla „biednych, nieszczęśliwych żydów", którzy — jak również cynicznie wyraził się Żabotyński — „ i z „litości" potrafili wykuć oręż dla siebie", na co odpowiedział mu S. A. Liryk „gra wiecznych męczenników — znużyła nas". (Hajnt nr. 61 — 1928).

Legendę ich „pacyfizmu" uwypuklić należy dobrze znanemi choć drastycznemi słowy: „Któż posądzi o kradzież tego.... który sam krzyczy „łapaj złodzieja". ...ski.

—o:o:o—

meksykańskich; izba jednogłośnie przyjęła rezolucję.

W parlamencie amerykańskim deputowany Filadelfji Fennerty ostrzegał, iż czerwona granica już istnieje nietylko w Europie, ale u wrót Stanów Zjednoczonych, mianowicie na pograniczu meksykańskiem, tudzież wskazał rewolucyjnych przywódców tego kraju, mających poparcie ze strony Sowietów. Te ostatnie wydały 18 miljonów dolarów na propagandę komunistyczną w Meksyku, w tem przekonaniu, że po dostatecznem zbolszewizowaniu tego kraju — przyjdzie kolej na Stany Zjednoczone. Calles jest trzecim z najpoważniejszych klientów banku angielskiego. Deputowany ten wskazał również niebezpieczeństwo wizyt w Meksyku, projektowanych przez takie organizacje, jak Rotary - Club, „Lions" (Lwy) i weteranów hiszpańsko-amerykańskich. Tego rodzaju „turystyka" przyczynić się tylko może do wzrostu liczby emisarjuszów i agitatorów. Z powyższego wynika, że politycy amerykańscy dopiero wtedy zwrócili uwagę na Meksyk kiedy kraj ten zaczął grozić penetracją doktryn bolszewickich i możliwością zaburzeń społecznych w Stanach Zjednoczonych. (Hen)

Nowy teren emigracji dla żydów-Liban?

ZNÓW OBIECANKI ŻYDOWSKIE. — „LIBAN WYDOBĘDZIE SIĘ Z NĘDZY PRZEZ... DOPŁYW ŻYDÓW I KAPITAŁÓW".

JEROZOLIMA (—) Arabskie dzienniki donoszą, że władze Libanu mają rozpatrywać możliwość imigracji żydów do Libanu.

Sprawa ta ma być dokładnie omówiona z najwyższymi dostojnikami Libanu, czy jednak zostanie załatwiona dla żydów przychylnie wątpić należy.

Ludność Libanu nie darzy specjalną przyjaźnią żydów, których zresztą obecnie niema wielu.

Żydzi, aby pozyskać nowy teren do pasorzytowania ludzą władze Libanu obietnicami, a nawet wprost oświadczają, że Liban „jedynie przez dopływ żydowskich imigrantów i kapitałów zdoła wydobyć się z nędzy".

* * *

Chcielibyśmy, aby żydzi z Polski popłynęli np. do... Libanu, ale ludności tamtejszej tego nie życzymy.
Red.

RZECZY CIEKAWE.

Będziemy latać bez pilota.

Amerykańskie linje lotnicze przeprowadzają próby nowych lotów samolotami, kierowanemi przez pilota mechanicznego t. zw. „robota". Oto niedawno temu odbył się taki lot z Kalifornji do N. Jorku. Robot kierował samolotem za pomocą fal radjowych i zdążał prosto do celu. Siedzący obok niego pilot obserwował pracę robota i stwierdził, że nie mylił on drogi. W jednym tylko wypadku ujął za stery, kiedy samolot wpadł w burzę i w czasie lądowania.

Dotychczasowe wyniki z robotem są zadowalające i kto wie, czy nie zastąpią one pilotów.

—OIOIO—

Koniec „żydów narodowo-niemieckich"?

ORGAN GOERINGA DOMAGA SIĘ LIKWIDACJI „NARODOWO - NIEMIECKICH ŻYDÓW".

BERLIN (—) Organ generała Goeringa „National-Zeitung" wystąpił z energicznym protestem przeciw istnieniu t. zw. „narodowo - niemieckich żydów", z tego powodu, że ci zaprotestowali przeciw zakazowi, zabraniającemu żydom wywieszania flag niemieckich i swastyki.

„Dziwi nas to — pisze „National-Zeitung" — że wogóle istnieje jeszcze **klub o takiej nazwie. Należy temu kres położyć".** Oświadczenie organu premjera oznacza zdaje się rychłą likwidację „narodowo - niem. żydów".

Na czele „nar.-niem. żydów" stoi niejaki Maks Naumann, który ogłosił wierność... Hitlerowi i współpracę.

(Swojego czasu pisaliśmy o tem). Władze niemieckie nie popierały tej organizacji, traktując ją jako piąte koło u wozu, nie przeszkadzały jednak jej rozwojowi, co równocześnie ściągało hańbę na naród żydowski. Związek ten został potępiony przez żydów całego świata. Red.

—o:o:o—

Szaljapin nie będzie śpiewał

Słynny rosyjski śpiewak Szaljapin, który niedawno powrócił do zdrowia liczy 63 lata. Pochodzi on z Rosji; był synem szewca. Z domu uciekł wcześnie i pracował nad Wołgą jako „burłak". Los uśmiechnął się do niego... Ukończył studja, stał się sławnym śpiewakiem. Występował na dworze cara, w Londynie i wszystkich stolicach Europy.

Po rewolucji rosyjskiej traci olbrzymi majątek (około 30 miljonów zł.) a w 1921 wyjeżdża zagranicę. I znów triumfy i pieniądze. Do Rosji powracać nie chce. Obecnie przebywa pod Paryżem. Po chorobie lekarze orzekli, że Szaljapin, nie może już śpiewać.

Przeciw prześladowaniom w Meksyku.

Meksyk i polityka jego rządu względem katolików stają się przedmiotem zainteresowania opinji publicznej, mimo wysiłków masonerji wszechświatowej, by sprawie tej rozgłosu nie nadawać. Niedawno w Filadelfji odbyło się zebranie w Convetion Hall, na którem było obecnych 35.000 osób. Miało ono raczej charakter manifestacji protestacyjnej przeciw tyranji meksykańskiej. Przemawiał ks. kardynał Dougherty, arcybiskup Filadelfji, oraz inni dostojnicy. Kardynał Dougherty stwierdził, że położenie religijne w Meksyku jest takie same, jeśli nie gorsze, niż w Sowietach, wskazał na wpływy bolszewickie w religijnej polityce rządu Meksyku oraz przestrzegał przed możliwością przeniknięcia agitacji bolszewicko - bezbożniczej na terytorjum Stanów Zjednoczonych.

Przemawiał również biskup koadjutor filadelfijski, ks. O'Hara, oraz poseł do Kongresu Clare Gerald Fennerty. Uchwalono rezolucję, zawierającą wyrazy współczucia dla prześladowanych katolików i obietnicę poparcia moralnego dla nich. Stowarzyszenie weteranów Stanów Zjednoczonych nadesłało telegram z wyrazami solidaryzowania się z wymienioną manifestacją.

Zgromadzenie Prawodawcze prowincji Quebec uchwaliło rezolucję następującej treści: „Izba nie chcąc mieszać się do spraw wewnętrznych obcego państwa, 1) stwierdza z ubolewaniem wzrost rozdźwięk między rządem a ludnością w dziedzinie kultu religijnego i nauczania, 2) wyraża życzenie by wielkie państwa chrześcijańskie wywarły nacisk dyplomatyczny na władze meksykańskie, celem przywołania ich do stosowania zasad sprawiedliwości względem swych obywateli, 3) zasyła wyrazy współczucia i hołdu dla Meksykanów zbyt długo cierpiących za wiarę i sumienie. Kilku deputowanych omawiało szczegółowo położenie katolików

ŻYDZI STWIERDZAJĄ PO PROCESIE O PROTOKOŁY MĘDRCÓW SYJONU:

„Gmina żydowska w Bernie dała dowód naiwności".

Proces o Protokoły **nie zadowolił żydów**, nie wypadł bowiem tak, jakby sobie tego życzyli żydzi. **Właściwie** — i to jest najważniejsze — **wyrok sądowy nie stwierdził, że PROTOKOŁY SĄ FALSYFIKATEM. Zaliczył je tylko do „literatury niemoralnej"**, ale meritum sprawy pozostało nieknięte. Tem się tłumaczy, że proces, a raczej wyrok sądu berneńskiego nie zadowolił ich w zupełności. Zamiast zachwytów spotykamy się nawet z słowami potępienia pod adresem gminy żyd. w Bernie. Krakowski dziennik żydów pisze dosłownie:

— Przy całem uznaniu naszem dla szlachetnych zamiarów gminy żydowskiej Bernie, musimy z przykrością stwierdzić, **że aranżując przez wniesienie skargi sądowej proces przeciwko niecnym oszczercom, panowie ci dali dowód — naiwności.** Wyobrażali sobie ci zacni ludzie, że potępiający wyrok sądowy zamknie raz na zawsze usta nikczemnej hecy, i skoro stwierdzonem zostanie, mocą wyroku sądowego, że Protokoły są idjotycznie sklecona mistyfikacją, to temsame ten dokument ludzkiej głupoty przestanie istnieć, a co ważniejsza, przestanie zatruwać umysły jadem nienawiści. Przeoczyli tylko inicjatorzy procesu jedną drobnostkę: nie dlatego nienawidzi się nas, że istnieją Protokoły Mędrców

Żyd jest istotą niespołeczną, anarchistyczną, AGENTEM REWOLUCYJNYM, ale konserwatystą w stosunku do siebie. Żyd chce panować i dąży do tego w różnych epokach przez potęgę złota i przez system rozkładu politycznego, społecznego, mralnego i religijnego, podkopującego to, co ostało się przed pokusami złota. (Bernard Lazare)

Syjonu, ale Protokoły naodwrót, są rezultatem tej nienawiści do nas, która w różnych fazach historji sięga do coraz to innych „argumentów" wymyślając to bajkę o mordzie rytualnym, to oszczerstwo o znieważaniu Hostji czy zatruwaniu studzien, to wreszcie — te durne Protokoły, w których autentyczność i prawdziwość uwierzyć może tylko umysł niesłychanie pierwotny i prymitywny. — Myli się dziennik żydowski jeśli twierdzi, że Protokoły są aktem nienawiści; **będziemy sądzić, że to jest akt nienawiści, ale w odwrotnym stosunku.** Czy nienawiść do żydów datuje się od XIX wieku, w którym Protokoły miały powstać? Nie! **ona istniała tak długo, jak istnieją żydzi i będzie istnieć dotąd dopóki oni nie opuszczą narodów aryjskich!**

Wyrok nie przekona antysemitów - twierdzą żydzi.

ŚWIAT ARYJSKI BĘDZIE WIERZYŁ W AUTENTYCZNOŚĆ PROTOKOŁÓW, BO UDOWODNIŁO JĄ ŻYCIE.

Nawet sami żydzi nie wierzą w to, aby wyrok berneński był wstanie przekonać aryjczyków o tem, że Protokoły są fałszywe. Czytamy w prasie żydowskiej:

— Ani argumentami rozumu, ani odwoływaniem się do najprostszych prawideł logiki, a już najmniej wyrokami sądowemi, **antysemitów nie przekonamy ani nie pognębimy. Toteż poza chwilowem uczuciem skromnej satysfakcji, (!) nie mamy powodu do triumfu (!) z racji wyroku berneńskiego.** Człowiek rozsądny, który dostanie Protokoły do rąk i tak wyrzuci je z pogardliwym uśmiechem na śmietnik, natomiast człowiek tępy i zatruty nienawiścią, uzna je za świętość, choćby sto wyroków potępiających orzekło, że Protokoły są skończonym absurdem. Czy wyrok sądowy przekona takiego Fleischhauera, albo Adolfa... Nowaczyńskiego? Nigdy w życiu. Jeden z drugim powie sobie: albo żydzi przekupili sąd, albo też, uznawszy Protokoły za skończony absurd, powie, jeśli zna łacinę: Credo quia absurdum. Wierzę, bo to absurd. —

Rozbrajające jest to samowyznanie żydowskie. Żydzi spodziewali się, że pognębią antysemitów, że sędzia p. Meyer poprostu rozniesie antysemitów, tymczasem... **wyrok nie przesądza sprawy, a nadto nie jest skończony, gdyż oskarżeni zapowiedzieli apelację.**

Nie pomogły starania żydowskie różnych Meyerów, Looshi'ch, Baumgartenów i Matti'ch; **proces berneński jeszcze nie pognębił antysemitów i to żydów smuci najbardziej.**

Ale ciekawem jest zjawisko dlaczego **żydzi już zgóry twierdzą, że wyrok berneński nie przekona antysemitów!** Widocznie coś kryje się za tem twierdzeniem. Raz świadomość, **że świat aryjski będzie wierzył dalej w to, że Protokoły są dziełem żydów,** drugi — to, **że w słowach żyda nietrudno się dopatrzeć samowiny!**

Człowiek, który jest niewinny na wyrok zapatruje się bezkompromisowo; u niego niema dwu możliwości, **istnieje tylko jedna: całkowite zmycie zarzucanego mu przestępstwa!**

Tymczasem u żydów istnieją dwie możliwości. **Czy ten fakt nie rzuca pewnego światła na samą sprawę?**

Nie można się więc dziwić, że żydzi dalej wierzą w to, iż dla aryjczyka Protokoły pozostaną dziełem żydowskiem!

Kryje się jednak tajemnica w robocie żydowskiej!!!

Zapytamy:

Rlaczego ginęły i giną dalej książki z bibljotek publicznych, które rzucają pewne światło na Protokoły i żydostwo?

Dlaczego proces o Protokoły rozpoczęto dopiero teraz, nie w okresie kiedy się pojawiły?

Dlaczego na miejsce procesu wybrano Szwajcarję?

Dlaczego rozprawę poprowadził p. Mayer?

Dlaczego prasa żyd. podawała fałszywe komunikaty z Berna i przekręcała przemówienie płk. Fleischhauera?

I nakoniec:

Dlaczego żydostwo z wyroku, który będzie jeszcze raz rozpatrywany — nie jest zadowolone?

—o:O:o—

SPRAWY GOSPODARCZE.

830 rodzin żydowskich na roli na Kresach.

ZIEMIA POLSKA PRZECHODZI W ICH RĘCE.

Ziemia na kresach wschodnich (okolice Nowogródka, Białegostoku, Wilna, Polesia i Wołynia) **przechodzi masowo w ręce żydowskie. Dziś znajduje się tam 830 rodzin żydowskich osiadłych na roli i przeszło 4 tysiące głów żydowskich.** Żydzi tworzą tam specjalne wioski żydowskie, które są samowystarczalne, a nadto popierane przez różne organizacje żydowskie.

Specjalną opieką otacza tych rolników Tow. Popierania Pracy Rolnej w Polsce przez udzielanie pożyczek, zapomóg, oraz przez spółdzielczość, którą się propaguje na szeroką skalę.

Dane statystyczne są groźnem memento dla polskiego chłopa, któremu zagraża coraz bardziej niebezpieczeństwo żydowskie.

Jeśli rolnictwo popadnie w niewolę żydowską tak, jak przemysł i handel, **jesteśmy zgubieni. Nasze życie gospodarcze dostanie się do niewoli żydowskiej.**

—o:O:o—

PRZEZ PRASĘ ŻYDOWSKĄ.

Nareszcie zapowiadają wyjazd do Palestyny.

„SZKODA CZASU I ATŁASU NA WYTACZANIE PROCESÓW ANTYSEMITOM".

Proces berneński zasmucił żydów bardzo; przekonał ich nareszcie, że między narodami aryjskiemi nie mają już nic do roboty. Muszą wyemigrować. Nareszcie poraz pierwszy zapowiedzieli, że antysemityzm zostanie zwalczony tylko przez wyemigrowanie do Palestyny. Jak zwalczać antysemityzm oto pytanie żydów?

Czytamy w ich prasie:

— Trzeba zwalczać antysemityzm, lecz trzeba go zwalczać na innej zupełnie płaszczyźnie i innemi metodami.

Jedynym realnym i skutecznym środkiem walki z antysemityzmem, który raz nazawsze zdusi antysemicką hydrę stugłową, **jest powrót do własnych źródeł,** jest rozpoczęcie nareszcie normalnego bytu na własnym kawałku ziemi, który użyźnimy naszym trudem i znojem. **Wyrwanie się z więzów obczyzny (!!!), praca twórcza na pożytek własny a zarazem dla dobra ludzkości** całej, uzdrowienie naszej struktury ekonomicznej i pełne odrodzenie naszej prastarej kultury — oto jedyna droga zwalczania antysemityzmu. Tę drogę właśnie obrał syjonizm. I ta droga tylko prowadzi do zwycięstwa. Na wytaczanie zaś procesów antysemitom szkoda czasu i atłasu.

Jakże wdzięczni jesteśmy za ten ustęp żydowskiemu pisarkowi. Gdyby to napisał antysemita, żydzi podnieśliby alarm, krzyk: „Jak można tak obrażać naród żydowski"; ale żydowi to ujdzie. Posłuchajmy, co żydowski dziennikarz powiedział o swoim narodzie:

A więc najpierw — wśród narodów aryjskich nie mają nic do roboty; tam w Palestynie rozpoczną żydzi normalny tryb życia — my o tem wiemy, że tu nigdzie normalnego trybu życia żydzi nie prowadzili. W Palestynie rozpoczną żydzi twórczą pracę! Pięknie, bo tutaj prowadzili pracę, ale niszczycielską; przynajmniej teraz przyznają się do tego. **Praca ta (w Palestynie) będzie dla dobra ludzkości.** Szkoda, że tak późno żydzi zabierają się do pracy dla ludzkości. Ale teraz zapytujemy dlaczego żydzi chcą **uzdrowić** swoją strukturę ekonomiczną? Czy jest chora? Tak napewno! Ale dlaczego zawsze bronili się przed tem? Gdzież się podziały nagle te „wielkie zasługi" żydów dla świata?

Cóż to jest za naród, który żyje i chlubi się tysiącami lat bytu, **a tak późno zaczyna pracować dla ludzkości, uzdrawiać swe życie i dopiero po tylu tysiącach lat marzyć o własnej ojczyźnie?**

Naród chory — którego prawdziwą duszę odsłonił pierwszy raz nieopatrznie jego członek.

—o:O:o—

Odpowiadają za dewaluację guldena

Żydzi drżą w Gdańsku. — Oskarżenie Forstera.

W Gdańsku żydzi przeżywają okres trwogi. A więc najpierw wzrost nastrojów antysemickich, a dalej dewaluacja guldena. Nastroje te ilustruje najlepiej prasa semicka:

— Żydzi gdańscy przeżywają obecnie okres łudząco podobny do nastrojów, które panowały w Rzeszy po dojściu do władzy hitlerowców.

P. Forster w przemówieniach i w artykułach coraz częściej i coraz otwarciej występuje przeciwko żydom i to w tak agresywnym tonie, że niesposób oprzeć się wrażeniu, iż chodzi tu o chęć sprowokowania ludności do wystąpień pogromowych.

Niedalej jak w niedzielę oświadczył, że nikt inny tylko żydzi mają na sumieniu nietylko wojnę światową, nietylko traktat wersalski, nie mówiąc o kryzysie gospodarczym, oraz o całem nieszczęściu, jakie spotkało Niemcy, ale przedewszystkiem dewaluację guldena gdańskiego. —

—o:O:o—

Kiedy i dlaczego powstał ANTYSEMITYZM?

I. (GENEZA ANTYSEMITYZMU).

Mylnem jest spotykane często zdanie, że antysemityzm spowodowany został przez panujący w dobie obecnej kryzys gospodarczy i socjalny. Faktem natomiast jest, że kryzys pogłębił niechęć i jawną często nienawiść do żydów, które rzeczywiście nie od dzisiaj istnieją.

Bo nie od dzisiaj istnieje antysemityzm. Kwestja żydowska bowiem zamierzchłych sięga czasów. Istniała już w starożytnym państwie Faraonów, istniała w Asyrji i Babilonji. Znana była starym Grekom i była jedną z bolączek gospodarczo - politycznych potężnego imperjum rzymskiego. Antysemityzm wybuchał raz po raz w wiekach starej i nowej ery kalendarzowej, a to we wszystkich krajach o starej, przedchrześcijańskiej wzgl. średniowiecznej kulturze i cywilizacji. Hiszpanja w okresie jej największej potęgi politycznej zmuszona była do rygorystycznego postępowania względem żydów, którego szczytem były w końcu krwawe prześladowania i ostateczne wypędzenie żydów z kraju. We wszystkich krajach średniowiecza wybuchały krwawe rozruchy antyżydowskie,

„Żydzi to kłamcy i pijawki krwiożercze. Żaden naród chciwszy i mściwszy nie żył dotąd pod słońcem, niż ten, który uważa siebie za naród wybrany". M. LUTER

Francja, Niemcy, Anglja, Holandja, kraje bałkańskie i pirenejskie często były widownią buntów ludności rdzennej przeciwko napływowemu żydostwu.

Tłumione i zwalczane przez ówczesne (a i dzisiejsze!) władze i Kościół katolicki, rozruchy te ponawiały się mimo ostrych często sankcyj i kar, i do dnia dzisiejszego wybuchają wszędzie, gdzie tylko żydzi osiedlili się w większej masie.

Mówiąc o dacie powstania antysemityzmu, pamiętać należy, że antysemityzm nie jest zjawiskiem doby dzisiejszej, ale że jest czemś tak starem, jak starym jest świat i kultura nasza.

I trzeba nam zapytać się, dlaczego to powstała ta głęboka i przez wieki trwająca niechęć do żydów?

Stajemy tu przed zagadnieniem istotnie ciekawem i uderzającem, którego wytłumaczeniem niech będzie choćby fakt następujący.

W skład imperjum rzymskiego wchodziło kilkanaście narodów, które wszystkie bez wyjątku i bez jakichkolwiek ograniczeń wzgl. przywilejów miały równe prawa i... równe obowiązki. Rdzenni rzymianie od setek lat byli przyzwyczajeni do tego, że inni ludzie innym rozmawiają językiem i różnią się od nich pod wielu względami. To też całkiem lojalnie odnosili się do wszystkich podbitych narodów. Nikogo nie prześladowali za swoje przekonania i nikomu nie wciskali gwałtem swego przekonania i swoich poglądów na świat i życie, wymagali jedynie od nich zastosowania się do praw i porządków, istniejących dla wszystkich obywateli w państwie.

Jak potem żydzi, tak przedtem Grecy, Kartagińczycy, Fenicjanie (zresztą też semici) oraz inne narody o wybitnych cechach kupieckich i żyjących głównie z handlu, rozproszyli się po całem imprejum. A jednak nigdy nie prześladowali ich rzymianie ani też inne narody imprejum, wśród których handlowali Grecy czy Kartagińczycy. Historja nie zna „antyhellenizmu" czy też „antykartagizmu".

Pisze w swoich annalach atoli tak często o antysemityzmie! Dlaczego więc jest ona wobec żydów taką „nietolerancją"?

Odpowiedź na to jest jedna i jedyna: **Antysemityzm jest wynikiem postępowania samych żydów względem narodów, wśród których żyli względnie żyją!** Jest on nieuniknioną konsenkwencją z posiadania cech charakteru egoizstycznego, którym „szczycą" się żydzi, jest on aktem obrony narodów rdzennych przeciwko wyłączności żydów w dziedzinie prawa i pojmowania prawa, przeciwko żydowskiej odrębności jako narodu w narodzie i często (np. u nas) państwa w państwie.

Zresztą żydzi sami przyznawają, że antysemityzm jest „rzeczą starą" i spowodowaną przez samych żydów.

Ernst Renan (żyd) pisze w swojej „Historji Izraela": „Antysemityzm nie jest wynalazkiem naszych czasów i nigdy nie był bardziej płomienny, jak w ostatnim wieku przed Chrystusem (!). W Aleksandrji, w Antjochji, w Małej Azji, w Cyrenajce, w Damaszku (zatem wszędzie, gdzie tylko w większych skupieniach żyli żydzi w ostatnim wieku przed Chrystusem!) **walka między żydami i nieżydami była rzeczą stałą. Nie można zaprzeczyć, że te objawy nienawiści były zazwyczaj prowokowane przez żydów". (!).**

Tak pisze o swoich ziomkach żyd! Co my, okradane i wyzyskiwane przez żydów narody mamy o nich mówić i pisać? — Hymny pochwalne?!

Teraz zapytajmy się, co jest pobudką i promotorem tego postępowania żydów... na własną zgubę? (Wywołują przecież właśnie przez to postępowanie tylko pogromy i krwawe prześladowania na samych siebie!).

Odpowiedź znajdziemy w odrębnej i odosobnionej od naszej strukturze myślenia oraz pojmowania świata i jego ze- i wewnętrznych przejawów życia przez żydów.

(Dok. n.) **Jotem**

zdobycie reprezentacji parlamentarnej. Otóż stwierdzić trzeba, że nie mają zbyt wielkich nadziei na sukcesy. Ogarnia ich raczej pesymizm i psychoza klęski. Mimo to są tacy, **którzy liczą na zdobycie mandatów w Warszawie, Łodzi i Lwowie.** Czy ta nadzieja nie jest tylko zwiastunem klęski? Chyba, że żydzi znajdą drogę do sojuszu (oczywiście drogę kłamstw) i mandaty zdobędą głosami Polaków, poto aby (Wiślicki) bronić żydów.

Ostrożnie z żydami!

——:O—O:——

Warszawscy semici do współwyznawców w Bernie

Warszawa (r. f.) — Tutejszy komitet żydowski do walki z prześladowaniem żydów w Niemczech (jak długo jeszcze będzie istnieć podobna organizacja rozbijająca współpracę narodów?) wysłał do żydów w Bernie Szwaj. telegram, w którym przesyła współwyznawcom pozdrowienia „z okazji zwycięstwa". (w procesie berneńskim).

Temsamem jeszcze raz podkreśla żydostwo **charakter międzynarodowy akcji zwalczania antysemitów.**

——o:O:o——

DLACZEGO?...

W Łucku — jak podaje „Gazeta Warsz." — w miejscowej drukarni Kurji Biskupiej zajmuje posadę maszynisty żyd **Kipelman.** W drukarni tej wykonuje się prace Kurji Biskupiej, drukuje się pisma katolickie, a-le to wszystko wykonuje żyd, jakby nie było Polaka, któryby mógł zająć tę posadę. Dlaczego? **Zapytujemy dlaczego księża nie przestrzegają tego, aby nie popierać komunistów i wrogów Kościoła?**

A to nie są fakty oderwane. W Lidzie żyd uczy w klasztornej szkole, w Łucku żyd pracuje w drukarni Kurji Biskupiej, tu i tam niejeden z duchownych popiera żyda i t. d.

Dlaczego?

Czy dlatego, że Polacy mrą z głodu?

——o:O:o——

Placówka rolnicza w Sosnowcu?

W Sosnowcu żydzi pragną już uprawiać... rolę. Oddział żydowskiego „Ortu" założył ogród, w którym żydzi zaprawiają się do ogrodnictwa. Placówka ta ma być podobno powiększona spowodu.... zainteresowań żydowskich.

Żydostwo rozpycha się coraz bardziej... A my?

——:oOo:——

Napad na synagogę.

Kilka dni temu nieujęci sprawcy dokonali napadu na synagogę w Skoczowie. Sprawcy dostali się do wnętrza zdemolowali urządzenie i Torę, a następnie zbiegli. Dotychczasowe poszukiwania nie dały rezultatu.

——oOo——

Skarżą Gdańsk przed Ligą Narodów.

Żydzi Gdańska wnieśli aż 7 skarg na rząd Wol. M. Gdańska, które mają być rozpatrzone na najbliższej sesji Ligi Narodów.

Skargi te obejmują protesty przeciw propagandzie antysemickiej, bojkotowi żydów, oraz przeciw stosowaniu polityki nar.-socjal. przez Senat Gdańska.

We wnioskach żydostwo z Gdańska domaga się specjalnej ochrony

KRONIKA

26 **Niedziela: Filipa**
27 **Poniedz.: Jana i Bedy**
28 **Wtorek: Augustyna**
29 **Środa:** Marji Magdaleny
30 **Czwartek: Wniebowstąpienie P.**
31 Piątek: Anieli
CZERWIEC.
1 Sobota Jakóba

——OIOIO——

POPRZEDNIĄ WIADOMOŚĆ o zgonie Marszałka Piłsudskiego otrzymaliśmy po złożeniu numeru i dlatego zamieściliśmy ją w tekście, aby dać naszym Czytelnikom przynajmniej w ten sposób znać o śmierci jednego z największych naszych Bohaterów. Pamięć Marszałka pragniemy uczcić w tym numerze skromną fotografią i kilkoma artykułami. Poprzedni numer zawierał tylko samą wiadomość o śmierci, a nie artykuł okolicznościowy. Red.

——o:O:o——

Czy wiecie, ...

... że w Palestynie powstało obecnie 25 nowych osiedli żydowskich, w których osiadło 800 rodzin żydowskich z Niemiec?

... że na terenie całej „siedziby narodowej" znajduje się 180 kolonij żydowskich o obszarze 1,300.000 dunamów?

... że żydzi palestyńscy uchwalili budować pomnik swemu poecie Bialikowi?

... że żydzi w mieście Hajfie zakupili nowe tereny ziemi na budowę osiedli? Że z tego powodu wybuchły walki z Arabami?

... że włoski wynalazca Marconi wynalazł promienie, które zatrzymują samochody i samoloty w biegu? Że odbył już pomyślne próby w obecności Mussolini'ego?

——OIOIO——

7600 certyfikatów do Palestyny.

Na rok 1935 przyznano Agencji żydowskiej tylko 7.600 certyfikatów na wyjazd do Palestyny. W pierwszem półroczu będzie wykorzystanych 3570 certyfikatów dla osób z rodzinami, 2165 dla niezamężnych kobiet i 1865 dla bezżennych mężczyzn.

Narazie niema przydziałów dla poszczególnych państw. Spodziewać się należy, że **Polska w tym roku nie wywiezie tylu żydów, ilu ich przyjęła.** Certyfikaty w większości będą wykorzystane dla żydów niemieckich.

„Ogólna panika wśród mieszkańców żydowskich"

ŻYDZI „OCZEKUJĄ ATAKU I PO NOCACH NIE ŚPIĄ".

Lwów (b.) — Znane jest stanowisko żydów, którzy na najmniejszą krzywdę reagują wielkim krzykiem na cały świat. Czasem zdarza się, że reagują nawet bez powodu, aby tylko przedstawić się, jako „ofiary żydożerców" i uzyskać sympatję aryjczyków.

Oto przykład takiego alarmu. Jedno z żydowskich pism — we Lwowie — podaje wiadomość, o stałych zajściach antyżydowskich, którą w całości przytaczamy:

„I tak niedawno w Buszczu podpalono zabudowania Salomona Bognera i dokonano ohydnego mordu na rodzinie Mojżesza Eigena. W Rekszynie podpalono budynki Samuela Majera, w Stryhańcach podpalono kilka stert zboża Pinkasa Ostersetzera, w Dworcach usiłowano dwukrotnie podpalić chatę Samuela Lachera, w Wierzbowie podpalenia często się powtarzają i tak dwukrotnie podpalono dobytek Mojżesza Breitera, Pfeffera, Neumana i Mandelberga, oraz dokonano morderstwa na osobie Motia Salza i jego żony, w Kuropatnikach zamordowano Bognera, w Koniucach wybito szyby w mieszkaniu Hersza Kaminkera i Łubki Weisstein.

W tych wszystkich wsiach powiatu brzeżańskiego panuje ogólna panika wśród mieszkańców żydowskich, których i tak jest niewiele, po nocach nie śpią, oczekują każdej chwili jakiegoś ataku".

Gdy ktoś zagranicą przyczyta tę wiadomość, pomyśli, że w tej Polsce strasznie żydów prześladują. **Czytamy bowiem, że ich mordują, podpalają im domy, urządzają na nich napady. Takich strasznych prześladowań nigdzie nie doznają.**

I tylko dziwić się należy, że cenzura lwowska nie zarządziła konfiskaty, bo w tych **wierszach** kryje się zarazem inna myśl, której p. Cenzor nie zauważył. A szkoda....

Szanse żydów w nowych wyborach

BRAK NADZIEI NA WIĘKSZE SUKCESY.

Nowa Ordynacja wyborcza przewiduje utworzenie 100 okręgów dwumandatowych na terenie całej Polski, z których to okręgów wyjdzie 200 posłów.

Z ważniejszych miast Warszawę podzielono na 6 okręgów wyborczych, Łódź na 3, Lwów na 2, Kraków na 1.

Żydzi interesują się tą kwestją bardzo pilnie. Już dziś zastanawiają się nad tem jakie mają szanse na

„Dzisiejsza nauka polska oparta jest na haśle międzynarodowości, wielki wpływ odgrywają w nie żydzi, którzy podszywając się pod miano polskich uczonych swoim reklamiarstwem i bezczelnem rozpychaniem się wdzierają się na pierwsze miejsca, spychając do kąta zasłużonych, a skromnych uczonych Polaków".

interesów żydowskich (!) przez Ligę Narodów.

Prasa (m. in. organ Senatu) stwierdza, że skargi żydów są **dalszym ciągiem międzynarodowej akcji żydowskiej** i uzupełnieniem procesu berneńskiego, jak również usiłowaniem powetowania klęski, jaką międzynarodowe żydostwo poniosło w Kairze.

—o:o—

To się nazywa walka z żydami!

Niemieckie pismo „Westdeutscher Beobachter" wprowadziło nową rubrykę „Wrogowie Trzeciej Rzeszy". Pod tą rubryką zamieścił najpierw fotografję młodego człowieka z napisem: **„Kto go poznaje? On poczynił zakupy u żyda".**

Trzeba przyznać, że to jest prawdziwa walka z żydami i z... aryjczykami, którzy żydów popierają.

—o:o:o—

MASONERJA skarży Fleischhauera.

Wolnomularze szwajcarscy obrazili się przemówieniem eksperta Fleischhauera i wytoczyli mu proces o obrazę. (Przedtem „obraza narodu żydowskiego", obecnie wolnomularzy. Czy to nie wszystko jedno?).

Główna rozprawa ma odbyć się 28 sierpnia b.r.

Jest rzeczą jasną, że proces ten stoi w ścisłym związku z procesem o Protokoły, a celem jego jest ostatecznie pognębienie antysemitów i zdyskredytowanie ich akcji. Z drugiej strony przypuszczać należy, **że jest on ostatnim aktem obrony masonerji, która na gruncie Szwajcarji zakończy zdaje się swój żywot.** W niedługim czasie ma się odbyć w Szwajcarji plebiscyt w sprawie istnienia masonerji na terenie Szwajcarji, który wypadnie dla nich napewno niepomyślnie. Katolicka ludność Szwajcarji będzie żądać zlikwidowania lóż masońskich.

—o:o—

NOWE KARY za... antysemityzm

Nietylko w Ameryce, Szwajcarji, czy w innych krajach, gdzie żydzi mają wielkie wpływy, karze się za antysemityzm. Ostatnio antysemityzm jest zwalczany i w... Palestynie, gdzie istnieje grupa wpływowych żydów, którzy potrafią zmusić władze angielskie do stosowania kar wobec „żydożerców".

Pierwsza taka kara spotkała szeika Reffika Nadżaba, którego wpływy żydowskie ukarały na 6 miesięcy dozoru policyjnego, lub kaucję 700 funtów szter. gwarantujących „dobre sprawowanie". Jak ma wyglądać takie „dobre sprawowanie".... wiemy.

Czy żydzi myślą, że w ten sposób zwalczą antysemityzm? Jeśli tak to się mylą, bo takie środki doprowadzą tylko (z czego należy się cieszyć) do wzrostu nienawiści do żydów i nasilenia antysemityzmu.

Zdaje się, że i tego domagają się żydzi „polscy", którzy wołają o likwidację prasy antysemickiej.

—o:o—

W KRAJU

PRACE NAD ORDYNACJĄ wyborczą posuwają się naprzód.

SEJM ma być zwołany na 28 maja.

BELWEDER siedziba Marszałka Piłsudskiego ma być zamieniony na muzeum.

OKRĘTY POLSKIE znajdujące się na morzach obniżyły bandery do połowy na znak żałoby po zgonie Marszałka Piłsudskiego.

SŁYNNA Jama Michalikowa w Krakowie została eksmitowana.

SUBSKRYPCJA pożyczki inwestycyjnej przekroczyła 250 miljonów zł.

NA LOTNISKU w Toruniu zginął w katastrofie por. pilot Durka. W poprzednim tygodniu zginął lotnik w Krakowie.

PRZED SĄDEM warszawskim stanie herszt dw[illegible] band przemytniczych nowy „wybrany" Symcha Węgrowicz.

NIEUCHWYTNI sprawcy obrabowali 2 sklepy w Warszawie na 10 tys. złotych.

KILKU RABINÓW zostało pobitych przez „Agudowców" (żydów) w Warszawie. Ładne „duchowne osoby"!

ŻYDZI z WARSZAWY zmartwili się bardzo: zmarł im rabin, który swe funkcje sprawował przez 35 lat.

SAMOBÓJSTWO i ZABÓJSTWO miało miejsce w Lublinie. Ofiarami padli 66-letni M. Wojtkiewicz i 54-letnia J. Walicka. Tajemnica zbrodni niewyjaśniona.

JEDNEGO z uciekających więźniów w Rzeszowie zastrzelił strażnik więzienny.

JANINA BOJACZUKÓWNA 4-letnia dziewczynka została zabita przez przejeżdżający samochód w Warszawie.

KOŁO GAWORLINA samolot spadł do ogrodu grzebiąc pod swemi gruzami 12-letniego Zdzisława Wierzbickiego i raniąc ciężko dwie osoby.

POŻAR zniszczył w pow. kozienickim 26 domów, 41 stodół i 46 obór.

NA WIŚLE pod Włocławiem przystąpiono do budowy mostu długości 700 metrów. Kosztorys budowy mostu opiewa na 5 miljonów zł.

NA ŚWIECIE

REICHSTAG niemiecki został odroczony spowodu uroczystości pogrzebowych Marsz. Józefa Piłsudskiego na 22 b.m.

200 SAMOLOTÓW niemieckich wystartuje 28 maja z Berlina do Królewca.

PRASA AUSTRJACKA lansuje sensacyjną wiadomość jakoby Hitler, kanclerz Rzeszy zamierzał zlikwidować parlament.

W PARYŻU odbyły się ćwiczenia w obronie przeciw najazdowi samolotów w porze nocnej. Komuniści nie wywołali incydentów.

O PRZYWRÓCENIU monarchji w Grecji krążą pogłoski prasowe.

MIASTO VERDUM nadało godność obywatela honorowego Marszałkowi Piłsudskiemu.

NOWE ZAJŚCIA antyżydowskie wybuchły na uniwersytecie w Budapeszcie. Studenci niedopuścili żydów na wykłady, bijąc opornych.

TEROR w BOLSZEWJI rośnie. Ostatnio dokonano kilku morderstw na agitatorach bolszewickich.

W SOWIETACH znów kilka osób skazano na karę śmierci.

„MAKSYM GORKIJ" największy samolot sowiecki uległ strasznej katastrofie, w której zginęło 48 ludzi.

POLAK St. Huzner zabił się w Ameryce na samolocie „Marsz. Piłsudski".

SŁYNNY kapitan Lawrance uległ katastrofie motocyklowej i zmarł.

CORAZ CZĘŚCIEJ na kolejach w Palestynie pojawiają się napisy w języku arabskimy „Precz z żydami" i swastyka.

W JEDNEJ WSI arabskiej w Palestynie znaleziono broń i amunicję. Arabowie zbroją się.

POD SZESZUAN (Chiny) wydarzyła się straszna katastrofa w kopalni węgla. 400 górników zostało odciętych od świata. Akcja ratunkowa w toku.

W ARIZONA odnaleziono zabytki Indjan z przed 1500 lat.

AMERYKĘ nawiedziła fala strajków.

Brześć n/B miał płacić na uniwersytet hebrajski w Jerozolimie.

BEZCZELNOŚĆ ŻYDÓW W BRZEŚCIU. — LUDNOŚĆ POLSKA DLA JEROZOLIMY. — SKREŚLENIE SUBSYDJÓW ŻYDOWSKICH. — CZY W BRZEŚCIU MALEJE LUDNOŚĆ ŻYDOWSKA?

Brześć n/B. w maju.

Donosiłem swojego czasu o żądaniach żydów w radzie m. Brześcia, w której żydzi domagali się wielkich subsydjów. Oczywiście rada m. skreśliła częściowo te subwencje, a inne pozostały... Kiedy budżet miejski przesłano do zatwierdzenie p. wojewodzie, okazało się, że figurowały tam jeszcze pozycje żydowskie, które (na szczęście) nie zostały uchwalone.

Jak się dowiaduję w budżecie znajdowało się jedyne może w Polsce subsydjum na

UNIWERSYTET HEBRAJSKI W PALESTYNIE!!!

Tę subwencję i inne odrzucono, ale świadczy ona o tem, że żydzi w Polsce zaczynają naprawdę tracić poczucie, co można, a co nie. **Jak można żądać od polskiego miasta, aby to udzielało subwencji żydowskiej instytucji niezwiązanej zupełnie z Polską, a znajdującej się w Palestynie?** Więc nie dosyć jest, że żydostwo wywozi do Palestyny polskie kapitały zarobione na narodzie polskim i pocie robotnika, ale jeszcze chce polskie pieniądze ściągnięte z podatków od chrześcijan wysyłać na jakieś uniwersytety hebrajskie w Palestynie! Zdaje się, że niedługo żydzi będą chcieli uchwalać subwencję dla swego „wygnańca" Lejby Trockiego, lub Bela Kohna (Kuna) a my będziemy to znosić. Żydowska swawola sięga w tym wypadku poza granice kurtuazji i lojalności, i będzie źle, gdy ta bezczelność nie przestanie prowokować Polaków.

Jeszcze raz oświadczamy, że żydzi w Polsce są nam obcy, ich los i przyszłość w Palestynie, czy Bolszewji nic nas nie obchodzi!

W prasie żydowskiej pojawiła się wzmianka na temat „ludność żyd. w Brześciu zmniejsza się". Jakiś semitnik „stwierdził", że przyrost dzieci żydowskich w Brześciu jest b. mały, dalej, że wielu żydów wyjeżdża do Palestyny i wylewa łzy spowodu kurczenia się żydowskości w Brześiu.

Czy w rzeczywistości Brześć wyludnia się, a raczej wy-żydza wątpić należy. Gdybyśmy się przekonali ilu żydów np. z Niemiec zażydziło nasze miasto, statystyka i obawy semity wyglądałyby inaczej. **Ra-i.**

Zyd projektuje ołtarz na Kongres Euch. w Grybowie.

Donoszą z Grybowa: Kongres Eucharystyczny mający się odbyć w dniach 8, 9 i 10 czerwca b.r. w Grybowie zapowiada się nadzwyczaj imponująco, przy współudziale wszystkich warstw społeczeństwa oraz wojskowości z Nowego Sącza. Komitet wykonawczy zadaje sobie dużo trudu, by uroczystość ta ku czci Chrystusa, odbyła się jaknajwspanialej. Jedynym zgrzytem w tych przygotowaniach jest ta okoliczność, że niektórzy członkowie komitetu uznali za stosowne przyjąć do współpracy żyda, zwłaszcza przy projektowaniu i urządzeniu ołtarza polowego w rynku, gdzie się ma przecież odbyć Przenajświętsza Ofiara. Wywołuje to ogólne poruszenie w sferach katolickich. Zapewne nie wie o tem Najwyższy Pasterz ks. biskup [illegible] tez [illegible] Katolicką. [illegible] ludzie o moralnej odp[illegible] za swe poczynania. Dodać [illegible], że w Grybowie [illegible] i zdolni katolicy, którzy [illegible] w pracy dobrze wykonali.

RODACY! ŁĄCZCIE SIĘ DO WALKI O POLSKOŚĆ POLSKI, O CHLEB I MIEJSCE W OJCZYŹNIE, POD SZTANDAREM NARODOWO - SOCJALISTYCZNEJ PARTJI MIAST I WSI.

W KILKU WIERSZACH.

Narodowo - Socjalistyczna Partja Miast i Wsi, mająca swą siedzibę w **Sosnowcu,** przy ul. **Piłsudskiego 8** w szybkiem tempie rozszerza swą działalność. Ostatnio powstało kilka nowych grup na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i krakowskiego, oraz w innych dzielnicach Polski.

Jaworzno jest miastem wyjątkowo zażydzonem. Handel 75 proc. o panowany przez żydów. Na 3-ch sędziów, dwu żydów. Pięciu adwokatów żydów i jeden przechrzta. Nie trudno sobie wyobrazić, że miejscowe społeczeństwo polskie zepchnięte zostało na szary koniec. Zubożałe ustępowało wciąż przewadze żydów. Inteligencja miejscowa, widocznie popiera żydów. Żony inżynierów i urzędników tow. kopal. uczęszczają do żydowskich sklepów. Na miejscu niema ani jednej hurtowni chrześcijańskiej. W bogatem zakątku, pod opiekuńczemi skrzydłami obcych eksploatatorów kopalń rozrosło się żydostwo, Polacy ledwie wegetują. Lecz i tu wśród tej znękanej ludności polskiej budzi się poczucie samoobrony.

Jednem z pierwszych kroków do wyzwolenia Jaworzna jest założenie miejscowej grupy Narodowo - Socjalistycznej Partji, oraz powzięty zamiar stworzenia hurtowni chrześcijańskiej.

Brawo Jaworzno.!

NASZ ŁAŃCUCH PRASOWY

Wezwany przez rod. Dudę z Dąbrowy składam na rzecz wydawnictwa „Polskiej Karty" zł. 5.— i wywołuję rod. Kozińskiego z Dąbrowy G., rod. J. Kuliga, rod. Nowaka, rod. Siodłaka, rod. Stan. i Romana Merlów.

Leon Łuczycki.

Grabarze.

MYSŁOWICE. Niektórzy... z urzędników skarbowych uważają, zdaje się, że urzędnik Polak koniecznie musi mieć albo bliskiego znajomego żyda, albo żyda dostawcę. Inaczej bowiem trudno sobie wytłumaczyć fakt, że ubrania zamawiają u żydów. Taki żyd Porys, krawiec, rzeczoznawca Komisji podatkowej Urzędu Skarbowego w Mysłowicach, otwarcie może stwiedzić, że „pan Porys jest nadwornym krawcem urzędników Polaków z polskiego urzędu". Podobnie przedstawia się sprawa zakupów innych artykułów odzieżowych i spożywczych. Nie podajemy narazie nazwisk. Może ta mała uwaga poskutkuje i Polacy dadzą szyć ubranie Polakowi. Gdyby jednak zdarzyło się tak, jak to ma miejsce z p. **Napierałową...** P. Napierałowa zapatrywała się w artykuły spożywcze u żyda Hochcajta. Po wydrukowaniu w „Polskiej Karcie" tej wiadomości p. N. przeniosła się do innego żyda Berka Freundla. A więc zamieniła żyda na żyda! Takiej przemiany uznać nie możemy. Musimy pisać.

Pani Kurkowa, podobno wielkopolanka, właścicielka kawiarni Centralnej w Mysłowicach szuka i zakupuje towary wyłącznie w centralach żydowskich. Centrala do centrali... tylko bardzo w to wątpimy czy istnieje chociażby skromniuteńka wzajemność?!

SOSNOWIEC. Pani Wrzesińska, z ul. Ciepłej nauczycielka szkoły pow. zaufaniem obdarza różnych Szmuli i Icków zaopatrując się u nich w towary. O sile przyzwyczajenia p. W. może posłużyć chociażby taki dowód, że na święta wielkanocne jajka zakupiła u żyda, odrzuciwszy ofertę Polaka, który zasługiwał na zaufanie.

Pani Gętkiewiczowa, działaczka społeczna z ulicy Żytniej, wynajęła lokal handlowy żydowi, mimo tego, że byli reflektanci Polacy.

Pan Stype, radny miasta Sosnowca, usilnie agitował za otwarciem nowych hal targowych żyda Jakóba Cwajgenhafta przy ul. 1 Maja w Sosnowcu. W czasie swych wystąpień powoływał się na uchwałę klubu B.B. Czy to prawda?

Większość pań, Polek z kolonji Limanowskiego i Babcoc Zieleniewskiego zaopatruje się w towary u żydów. Specjalnem zaufaniem darzą „ciocię" Libermankę. Wobec dużej liczby zebranych adresów począwszy od N-ru następnego będziemy podawać kolejno nazwiska według abecadła.

BIELSKO. „Swój do swego"! Boże! jak tu u nas wygląda w praktyce to hasło ratunku?! Niemcy robią co mogą, walczą w miarę możności z zalewem i hegemonją żydów, ale Polacy... szkoda gadać! Źle jest i nie wesoło w całej Polsce. O sprawie żydowskiej zaczyna się dopiero mówić lecz czynów jeszcze brak. Mimo to rąk załamywać nie wolno. Każdą akcję rozpoczynają jednostki, kończą masy. Zacznij więc Szan. Autorze od siebie, zobaczysz, jutro już w Bielsku nie będziesz sam.

Również rozpacz nad losem braci robotniczej wyrzucanej z żydowskich fabryk na miejsce których przyjmuje się żydów biedy robotnika nie ukróci. Piszesz: „Władze patrzą obojętnie na tę zamianę". Niestety. Odrodzenie nasze i zwycięstwo leży w narodzie. Trzeba podać sobie spracowane dłonie i bronić swych praw. Tego za nas nikt nie wykona. Nikt nie pomoże. Pamiętajcie!

W KILKU SŁOWACH.

W partjach politycznych.

Walka z partjami i z partyjnictwem to nie jest walka z kierunkami politycznemi. Kierunek i idea polityczna muszą być wielkie i twórcze, żywy naród nie może ich nie mieć. Anglja, której rozum polityczny nierzadko podziwiamy, ma zwykle dwa kierunki polityczne. Dawniej: konserwatystów i liberałów, obecnie zaś konserwatystów i laburzystów. Ci ostatni, Angielska Partja Pracy, odpowiadają polskim narodowym socjalistom. Są angielskimi narodowcami, ale sprawa socjalna jest nieodłączną częścią ich programu narodowego. Tak jak u polskich narodowych socjalistów.

A jak jest w Polsce? Już z pierwszego rzutu oka możemy powiedzieć że w Polsce jest partyj za dużo. Po co np. istnieje taka **Chadecja?** Kogo i co ona reprezentuje? Poco np. w Zagłębiu Dąbrowskiem istnieje kilka klitek o chadeckim szyldzie, klitek bez wartości i bez znaczenia. Tylko pętają się pod nogami i zawracają, w nieszkodliwy zresztą sposób głowę. Dajemy im dobrą radę: jaknajprędzej rozwiążcie się, a te kilkanaście osób, które usilują robić z siebie chadeków, niech przystąpi do którego z zasadniczych kierunków politycznych.

Poco takie PPS? Co ono reprezentuje? Co osiągnęło? Obejrzyjcież się panowie pepesowcy na ostatnie lata swojej działalności. Czyż nie byliście zawsze używani do różnych czasowych posług, po spełnieniu których wyrzucani byliście na pysk?! A chcecie wiedzieć, jaka jest wasza obecna racja bytu, poco istniejecie? Jesteście potrzebni tylko poto, ażeby robotnik polski nie poczuł się Polakiem, ażeby „walczył z antysemityzmem", i pilnował, by żydowskiemu bogaczowi i spekulantowi w Polsce włos z głowy nie spadł. Stać was tylko na głupie hasła, jak np: proletarjusze wszystkich krajów łączcie się, albo też na hasło skrócenia dnia pracy do 6 godzin. Polski robotnik chce pracować pełne 8 godzin, byleby nie okradano go z owoców jego pracy.

Inna sprawa z poważnym kierunkiem komunistycznym. O tym kierunku pisaliśmy i pisać będziemy w tonie niepogardliwym. Dzisiaj chcielibyśmy polskim ideowym komunistom zwrócić uwagę na jedną rzecz. Jakoś obecnie pomiędzy wami cicho. Czy wiesz ideowy komunisto dlaczego? Oto dlatego, że żydom, żydowskim bogaczom dzieje się teraz w Polsce dobrze... Poco więc komunistyczna rewolucja? Ale niech tylko na żydów zacznie się w Polsce mróz, zobaczysz, polski ideowy komunisto, że zaraz cię poszczują na Polaków. Żydzi trzymają polskiego komunistę, jak na sznureczku. Albo każą mu siedzieć cicho, albo wypychają go naprzód i każą mu walczyć. Same zaś żydy zawsze są w ukryciu i obrabiają swoje interesy. Polscy ideowi komuniści zapamiętajcie sobie dobrze nasze uwagi.

DO NASZYCH PZYJACIÓŁ

„POLSKA KARTA" bije się w pięciu tysiącach egzemplarzy, a czyta ją 25.000 osób. To jest dużo i mało. Dość dużo, ażeby pismo mogło egzystować, ale zamało, ażeby zdobyło całą Polskę. Przyjaciele „Polskiej Karty"! nie chcemy od was jałmużny i dziadowizny. Ale bądźcie naszymi honorowymi kolporterami. Postawcie sobie za zadanie spopularyzować naszą walkę z żydostwem na całą Polskę. Wyszukajcie w swojem miejscu zamieszkania bezrobotnego rodaka i kupcie dla niego próbną paczkę 50 egzemplarzy „Polskiej Karty" za 6 zł. Przysłużycie się Polsce, pomożecie bezrobotnemu Polakowi, spełnicie obywatelski obowiązek.

Redaktor i Wydawca: **Józef Kojder Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 8.** Drukarnia Ludwika Gronusia w Krakowie ul. Stolarska l. 6.